

Sygn. akt I ACa 1109/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Głowacka
Sędziowie:	SSA Beata Wolfke-Kobzar SSA Małgorzata Bohun (spr.)
Protokolant:	Katarzyna Stalewska

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa *T. N.*

przeciwko (...) *S.A. w K. Oddziałowi w J.*

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 28 maja 2013 r. sygn. akt I C 141/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 5.400 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 maja 2013 r., sygn. akt I C 141/12, Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w K., Oddział w J. na rzecz powoda T. N. kwotę 1.370,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2012 r. do dnia zapłaty (punkt I wyroku), oddalił dalej idące powództwo (punkt II wyroku), umorzył postępowanie w części cofniętego pozwu (punkt III wyroku) oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5.884,08 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego (punkt IV wyroku).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie na jego rzecz ostatecznie kwoty 250.000 zł. Zarzucił Sądowi I instancji, iż w sposób nieuprawniony zmienił jego roszczenie z odszkodowawczego na żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ze stanowiących jego własność nieruchomości. Podniósł, iż strona pozwana korzystając z tychże nieruchomości wyrządziła mu wiele szkód (prowadziła wycinkę jego drzew, nie usuwała pozostawionych gałęzi oraz sprzętu, tratowała uprawy) doprowadzając do ruiny jego gospodarstwo rolne. Uniemożliwiła również korzystną sprzedaż, zabudowę, ogrodzenie oraz zadrzewienie działek, a także prowadzenie na nich odpowiednich upraw. Zarzucił, iż emitowane przez linie

wysokiego, średniego i niskiego napięcia pole magnetyczne było szkodliwe dla ludzi zwierząt oraz roślin. Wskazał, iż stanowiło ono przyczynę choroby nowotworowej jego pierwszej żony oraz przyczyniło się do pogorszenia jego stanu zdrowia.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację powoda oparł się na następujących ustaleniach Sądu I instancji, które przyjął za własne:

Dnia 2 września 1991 r. powód T. N. nabył od małżonków P. i A. Z. nieruchomość objętą działką gruntu nr (...), o łącznej pow. 0,8784 ha, położoną przy ul. (...) w J., dla Sąd Rejonowy w J. prowadził księgę wieczystą KW nr (...).

Dnia 5 lipca 2001 r. T. N. zakupił od Agencji (...)

Rolnych Skarbu Państwa nieruchomość stanowiącą działkę gruntu nr (...), o pow. 0,4939 ha, położoną w J., dla której Sąd Rejonowy w J. prowadzi księgę wieczystą KW nr JG (...).

Przez górną część nieruchomości obejmującej działkę gruntu nr (...), której powierzchnia wynosi 0,7090 ha, stanowiącą grunt rolny, przebiegają dwie napowietrzne linie wysokiego napięcia 110 kV S-345 i S-355 z jednym słupem kratowym posadowionym na działce o wymiarach 2,20m x 2,80 m, które zostały wybudowane w 1965 r. Na tej działce T. N. uprawiał pszenicę i ziemniaki. W późniejszym okresie ograniczał się wyłącznie do koszenia trawy raz do roku. Zdarzało się, że w zamian za otrzymane mleko jego sąsiadka wypasała na wskazanej działce krowy. Zezwalał również na nieodpłatnie użytkowanie gruntu sąsiadowi, który na nieruchomości wypasał konie.

Nieruchomość obejmująca działkę gruntu (...) ma powierzchnię 1,688 m². Dolna część działki pozostaje zabudowana budynkiem mieszkalnym wybudowanym przed 1945 r. i przylega do ul. (...) w J.. Budynek znajduje się w depresji wobec pobliskiej rzeki Bóbr, nadto przez działkę biegnie rów melioracyjny, stąd budynek ulega systematycznemu podtapianiu. Przez grunt biegnie linia napowietrzna niskiego napięcia wybudowana przed 1945 r.

Nieruchomość stanowiąca działkę gruntu nr (...) ma powierzchnię 0,4939 ha. Teren działki jest wypłaszczony, porośnięty trawą, okresowo występują zastoiny wody. Przez środek gruntu przebiega linia średniego napięcia 20 kV nr L-23 7/1, która zasila stację transformatorową posadowioną na sąsiedniej nieruchomości. Przedmiotowa linia jest wsparta na dwóch słupach. Została wybudowana przed 1945 r. Dodatkowo na działce znajduje się również linia napowietrzna niskiego napięcia z jednym słupem oraz linia kablowa niskiego napięcia. Od chwili nabycia przedmiotowej działki stanowiła ona łąkę, której trawę T. N. raz do roku kosił.

Pismem z dnia 10 lutego 2000 r. skierowanym do Zakładu (...) w J., doręczonym dnia 11 lutego 2000 r., T. N. po raz pierwszy domagał się ustalenia opłaty wynoszącej po 130 zł miesięcznie oraz bezpłatnego użytkowania energii elektrycznej z tytułu korzystania przez Zakład z należącej do niego nieruchomości objętej działką gruntu nr (...) położonej przy ul. (...) w J.. W odpowiedzi z dnia 28 lutego 2000 r. Zakład (...) S.A. w J. poinformował, że przedmiotowe linie napowietrzne zostały wybudowane w latach siedemdziesiątych XX wieku zgodnie z wówczas obowiązującymi przepisami oraz w oparciu o lokalizację szczegółową zatwierdzoną przez Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta i Powiatu w J., stąd brak było podstaw do uwzględnienia żądania.

Pismem z dnia 26 marca 2002 r., doręczonym dnia 29 marca 2002 r., powód ponownie zwrócił się do Zakładu (...) w J. o rekompensatę w wysokości po 200 zł miesięcznie oraz prawo bezpłatnego dostępu do energii elektrycznej. Podstawą żądania był przebieg linii energetycznej wysokiego napięcia 220 V przez działkę gruntu nr (...) i posadowienie nań słupa energetycznego o konstrukcji metalowej oraz przebieg linii energetycznej niskiego napięcia przez działkę gruntu nr (...). W odpowiedzi Zakład podtrzymał swoje stanowisko wyrażone we wcześniejszym piśmie.

Do 1989 r. zakład energetyczny będący poprzednikiem prawnym strony pozwanej wchodził w skład przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zachodni O. Energetyczny w P. – Zakład (...). Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w J., który następnie w oparciu o zarządzenie Ministra Przemysłu z dnia 9 lipca 1993 r. zostało skomercjalizowane, w wyniku czego powstała

spółka pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w J.. Po przekształceniach podmiotowych z 2004 r. Zakład (...) Spółka Akcyjna w J. zmienił nazwę na (...) S.A., a od 1 września 2011 r. funkcjonował pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w K. Oddział w J.. (...) S.A. z siedzibą w K. Oddział w J. dokonywała i dokonuje w dalszym ciągu okresowej konserwacji słupów energetycznych linii wysokiego i niskiego napięcia polegającej na ich malowaniu i odrzewianiu.

Rozstaw skrajnych przewodów linii napowietrznych wysokiego napięcia 11 OkV S-345 i S-355 przebiegających przez działkę gruntu nr (...) wynosi 6,80 m. W konsekwencji teren wyłączony z użytkowania (produkcji rolnej) poprzez posadowiony na działce słup wynosi 96,40 m², a powierzchnia pasa eksploatacyjnego – 1.366,80 m².

W przypadku biegnącej przez działkę gruntu nr (...) linii napowietrznej niskiego napięcia teren trwale wyłączony z użytkowania (zajęty pod słup) wynosi 0,3 m², a powierzchnia pasa eksploatacyjnego – 77,47 m².

Przebiegające przez działkę gruntu nr (...) dwie linie napowietrzne wyłączają w sposób trwały z użytkowania – w przypadku linii średniego napięcia 0,0012 ha, a w przypadku linii niskiego napięcia 0,0010 ha. Powierzchnia pasa eksploatacyjnego wynosi odpowiednio 0,0306 ha i 0,0058 ha.

Wartość rynkowa 1 ha gruntu rolnego wynosiła w odniesieniu do działki gruntu nr (...) kwotę 56.723,53 zł, natomiast w odniesieniu do działki gruntu nr (...) kwotę 67.600,51 zł. W konsekwencji działka nr (...) przedstawiała wartość rynkową w wysokości 40.251 zł, a działka gruntu nr (...) – 33.388 zł. Wartość rocznej stawki czynszu dzierżawnego części powierzchni działki nr (...) zajmowanej przez pas eksploatacyjny (0,1367 ha) oraz słup (0,0096 ha), przy uwzględnieniu współczynnika sposobu korzystania, wynosiła 68,92 zł, zaś części powierzchni działki nr (...) zajmowanej przez pasy eksploatacyjne (łącznie 0,0364 ha) oraz słupy (łącznie 0,0022 ha), przy uwzględnieniu współczynnika sposobu korzystania, wynosiła 15,84 zł.

Rynkowa wartość 1 m² gruntu budowlanego – działki gruntu nr (...) wynosiła 50,85 zł. Wartość rynkowa nieruchomości w tej części wynosiła więc 85.829 zł. Wartość czynszu dzierżawnego za jeden rok co do części działki gruntu nr (...) w zakresie zajmowanym przez pas eksploatacyjny, w tym słup (łącznie 77,50 m²), przy uwzględnieniu współczynnika sposobu korzystania, kształtowała się na poziomie 52,58 zł.

W konsekwencji roczna dzierżawa wskazanych gruntów wynosiła łącznie 137,34 zł. Wartość dzierżawy części powierzchni nieruchomości objętej działkami gruntu nr (...) w okresie od 30 stycznia 2002 r. do dnia 30 stycznia 2012 r. oraz działki gruntu nr (...) w okresie od 30 marca 2002 r. do dnia 30 stycznia 2012 r. wynosiła łącznie 1.370,76 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, iż sposób sformułowania żądania jako „odszkodowanie” za okres dziesięciu lat poprzedzających wytoczenie powództwa, nakazywał ocenić przysługujące powodowi roszczenie jako wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy, nie zaś odszkodowanie za jej pogorszenie. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy wskazał, iż odszkodowanie za pogorszenie rzeczy obejmowało bowiem tylko takie zużycie, które wykraczało poza zakres normalnego używania. W przypadku zaś normalnego zużycia rzeczy posiadacz odpowiadał jedynie w ramach wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Nadto szkoda w postaci zmniejszenia wartości rzeczy musiałaby mieć charakter trwały i nieodwracalny, co z kolei w sprawie nie miało miejsca, jako że właścicielowi przysługiwało roszczenie negatoryjne. Rozpoznając podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zasiedzenia służebności przesyłu Sąd I instancji uznał go za niezasadny wskazując jednocześnie, iż nie upłynął przewidziany przepisami termin. Konsekwencją powyższego było przyjęcie, iż korzystała ona z działek stanowiących własność powoda bez tytułu prawnego, a zatem spoczywał na niej obowiązek wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Jako podstawę wymiaru tegoż wynagrodzenia Sąd wskazał na pożytki cywilne, jakie mógłby uzyskać właściciel zawierając umowę najmu czy dzierżawy nieruchomości. Powołując się sporządzoną przez biegłego sądowego opinię Sąd wskazał, iż roczne wynagrodzenie w przypadku działki (...) wynosiło 68,92 zł, w przypadku działki nr (...) - 15,84 zł, zaś w przypadku działki nr (...) - 52,58 zł. Łączna wartość wynagrodzenia za okres od dnia 30 stycznia 2002 r. do dnia 30 stycznia 2012 r. w przypadku działek nr (...) oraz za okres od dnia 29 marca 2002 r. do dnia 30 stycznia 2012 r. w przypadku działki nr (...) wyniosło 1.370,76 zł. Odsetki od przedmiotowej

kwoty Sąd zasądził od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, zgodnie z dyspozycją art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Wobec ograniczenia powództwa z kwoty pierwotnie 1.270.800 zł do kwoty 300.000 zł, postępowanie w tym zakresie podlegało umorzeniu w oparciu o art. 355 k.p.c. O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do jego wyniku, w oparciu o art. 100 zd. 1. k.p.c.

W odpowiedzi na apelację powoda strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podstawą jej rozpoznania były przytoczone powyżej ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, bowiem w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały pełne odzwierciedlenie w całości materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny w całości podziela pogląd Sądu I instancji, iż w okolicznościach sprawy powodowi przysługiwało wyłącznie roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie ze stanowiących jego własność nieruchomości. Jak bowiem wskazuje się w judykaturze odszkodowanie za zużycie (pogorszenie) rzeczy obejmuje tylko takie zużycie, które wykracza poza następstwa prawidłowego jej używania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1969 r., II CR 13/69, LEX nr 6463, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., III CZP 43/11, OSNC 2012/2/18, LEX nr 898222, www.sn.pl, Biul.SN 2011/9/6-7), a działania lub zaniechania posiadacza prowadzą do obniżenia wartości użytkowej lub ekonomicznej rzeczy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1969 r., II CR 13/69, nie publ. oraz z dnia 11 grudnia 2009 r., V CSK 175/09, nie publ.). Analiza akt sprawy nie dawała zaś podstaw do przyjęcia powyższego. Biegła sądowa w swojej opinii wskazała bowiem wprost, iż usytuowanie linii wysokiego, średniego i niskiego napięcia na działkach powoda w żaden sposób nie ograniczało korzystania z nich – zarówno pod przewodami linii, jak i wewnątrz tzw. pasa technologicznego linii możliwe było wypasanie zwierząt, praca z użyciem wielkogabarytowego sprzętu rolniczego, a także eksploatacja instalacji nawadniających, czy ogrodzeń elektrycznych. Tym samym przeciwne twierdzenia powoda, jako niezajdujące poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, nie mogły się ostać.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika nadto, co również słusznie zauważył Sąd Okręgowy, iż nie można mówić o szkodzie wówczas, gdy właścicielowi nieruchomości przysługuje roszczenie negatoryjne umożliwiające przywrócenie stanu zgodnego z prawem. Dopóki zatem przysługuje mu to roszczenie, dopóty nie może żądać naprawienia szkody w postaci obniżenia wartości nieruchomości na skutek posadowienia i eksploatacji na nieruchomości urządzeń przesyłowych przez zapłatę odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r., II CSK 681/10, LEX nr 1043999). Bezsporne było zaś, iż powód roszczenia takiego skutecznie nie zgłosił. Wprawdzie domagał się usunięcia urządzeń przesyłowych, jednakże wyłącznie w przypadku oddalenia żądania głównego – zasądzenia stosownej rekompensaty za korzystanie z jego nieruchomości. Wreszcie, co również należy podkreślić, posiadacz w złej wierze odpowiadałby tylko do wartości rzeczy, tj. wartości nieruchomości. Tymczasem żądanie powoda sformułowane przed Sądem I instancji (300.000 zł) niemal dwukrotnie wartość tę przewyższało (wartość wszystkich trzech nieruchomości sięgała bowiem kwoty 159.468 zł).

Tym samym uszczerbek właściciela związany z pogorszeniem nieruchomości tylko w następstwie zbudowania na niej i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych jest rekompensowany świadczeniem, jakie może on uzyskać, w okolicznościach niniejszej sprawy, z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Wynagrodzenie to pokrywa zaś normalne zużycie rzeczy będące następstwem prawidłowego jej używania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1969 r., II CR 13/69, LEX nr 6463, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., III CZP 43/11, OSNC 2012/2/18, LEX nr 898222, www.sn.pl, Biul.SN 2011/9/6-7).

Sąd Apelacyjny podziela również sposób wyliczenia należnego powodowi wynagrodzenia. Właściwą jest bowiem kwota którą posiadacz musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie. Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy obejmuje zatem to wszystko, co uzyskałby właściciel, gdyby ją wynajął, wydzierżawił lub oddał do odpłatnego korzystania na podstawie innego stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 1975 r., II CR 208/75, LEX nr 7707; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2005 r., IV CK 105/05, LEX nr 346083). O wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia decydują zatem stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w określonych warunkach i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia (por. w szczególności wyrok z dnia 25 maja 1975 r. II CR 208/75 nie publ., uchwałę składu 7 sędziów z dnia 10 lipca 1984 r. III CZP 20/84 OSNCP 1984, z. 12, poz. 209, czy uzasadnienie uchwały z dnia 7 stycznia 1998 r. III CP 62/97 OSNC 1998, z. 6, poz. 91). Należne powodowi wynagrodzenie zostało wyliczone w oparciu o wskazane wyżej kryteria. Biegła sądowa szczegółowo wskazała w swej opinii sposób naliczenia czynszu dzierżawnego zajętych przez stronę pozwaną części wszystkich trzech nieruchomości. Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd I instancji, nie znalazł podstaw do zakwestionowania mocy dowodowej przedmiotowej opinii uznając ją za logiczną, spójną, wyczerpującą oraz w sposób fachowy i rzeczowy wyjaśniającą wszystkie wątpliwe w sprawie kwestie. Polemika powoda w tym zakresie oraz subiektywne przeświadczenie o słuszności podnoszonych przez siebie racji, nieoparte żadnymi dowodami oraz bez przedstawienia racjonalnych argumentów przemawiających za przyjęciem wskazanej przez niego sumy jako adekwatnej, nie stanowi wystarczającej przesłanki do uznania jej zasadności.

Dodatkowo wskazać należy, iż powód nie sformułował żadnych roszczeń związanych z ewentualnym uszczerbkiem na zdrowiu, jakiego miałby doznać na skutek usytuowania na jego działkach linii wysokiego, średniego i niskiego napięcia. Wprawdzie powoływał się na pogorszenie stanu zdrowia, co wiązał z emisją pola magnetycznego, jednakże w żaden sposób nie wykazał ani powyższych okoliczności ani też związku przyczynowego między działaniem strony pozwanej a rzekomym pogorszeniem samopoczucia. Z opinii biegłej sądowej wynikało z kolei, iż na terenie J. w obrębie większości rozdzielni (poza jedną przy ul. (...), gdzie jednak nie ma budynków mieszkalnych) nie zanotowano przekroczeń dopuszczalnego natężenia pola magnetycznego, które mogłoby być niebezpieczne dla ludzi. Również zatem z tej przyczyny twierdzenia powoda należało ocenić jako gołosłowne.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, wniesiona przez powoda apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu w całości (art. 385 k.p.c.), o czym Sąd orzekł, jak w punkcie 1. wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego znalazło uzasadnienie w treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013, poz. 490 - j.t.). Sąd Apelacyjny w punkcie 2. wyroku zasądził na rzecz strony pozwanej od powoda kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie mając na uwadze wysokość żądanych przez powoda sum, ich rażące wygórowanie, jak również fakt, iż przekraczały one niemal dwukrotnie wartość wszystkich stanowiących własność powoda nieruchomości, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania go kosztami procesu. Skorzystanie z dobrodziejstwa przewidzianego przepisem art. 102 k.p.c. może bowiem nastąpić jedynie w wyjątkowych okolicznościach, które w okolicznościach sprawy nie miały, w ocenie Sądu, miejsca.

bp